

Sygn. akt XVII Ka 1338/16

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym-Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Protokolant: prot. Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań-Grunwald Elżbiety Mleczak

po rozpoznaniu w dniu 9 marca 2017 r.

sprawy **R. T. (T.)**

oskarżonego o wykroczenia skarbowe z art. 57§1 kks i inne oraz przestępstwo skarbowe z art. 77§2 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 10 sierpnia 2016 r. – sygn. akt VIII K 380/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- prostuje w części wstępnej wyroku w pkt III błędny opis zarzuconego oskarżonemu czynu, poprzez przyjęcie, iż zarzut po słowach: „z tytułu wypłaconych wynagrodzeń za miesiące” obejmuje: „kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2012 r. oraz styczeń, luty, marzec, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2013 r.”
- z pkt 1 eliminuje zapis dotyczący wykroczenia z art. 57§1 kks w zw z art. 9§3 kks oraz art. 6§2 kks opisanego w pkt I aktu oskarżenia i w tym zakresie na podstawie art. 51§ 1 i 2 kks i art. 113§ 1 kks w zw z art. 17§1 pkt 6 kpk umarza postępowanie;
- w pkt 1 eliminuje z podstawy wymiaru kary art. 50§1 kks i obniża wysokość orzeczonej grzywny do kwoty 2.000 (dwa tysiące) zł;
- w pkt 2 eliminuje z podstawy wymiaru kary art. 50§1 kks

2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. Zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłat za I i II instancję.

Jarosław Komorowski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2016 roku wydanym w sprawie VIII K 380/15 Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu uznał oskarżonego R. T. za winnego popełnienia dwóch wykroczeń skarbowych zakwalifikowanych z art.

57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 6 § 2 k.k.s. oraz przestępstwa skarbowego z art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 6 § 2 k.k.s. (k. 290-291).

Przedmiotowy wyrok Sądu Rejonowego zaskarżył w całości obrońca oskarżonego. Apelujący zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. Nadto apelujący wskazał na obrazę prawa materialnego w postaci art. 57 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 6 § 2 k.k.s. oraz art. 77 § 2 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 6 § 2 k.k.s. poprzez błędną subsumpcję przyjętego stanu faktycznego i uznanie, że oskarżony R. T. popełnił przestępstwo opisane w w/wym. przepisach. Formułując powyższe zarzuty, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuczanych mu czynów, a ewentualnie o warunkowe umorzenie postępowania na podstawie art. 41 § 1 k.k.s. z jednoczesnym wskazaniem na podstawie art. 41 § 2 k.k.s. terminu do uiszczenia należności publicznoprawnej przez podsądnego. Na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd Okręgowy powyższych wniosków, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (k. 261-269).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna. Żaden ze sformułowanych przez skarżącego zarzutów nie mógł doprowadzić do wnioskowanego przez niego rozstrzygnięcia.

Przechodząc do zasadniczego zarzutu apelacji, podniesionego zarzutu obrazę przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. przypomnieć należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 1990 roku wydany w sprawie WRN 149/90 – OSNKW 1991/7/41), że przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności określonych dowodów i niewiarygodności innych, wyrażające się w ostatecznie wydanym rozstrzygnięciu, nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wtedy gdy:

- jest poprzedzone ujawnieniem w toku sprawy całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- wszystkie okoliczności przemawiającego na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego zostały należycie rozważone;
- oraz gdy przekonanie to zostało wyczerpująco i logicznie, z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia, umotywowane w uzasadnieniu wydanego orzeczenia.

Analiza zaskarżonego wyroku wskazuje, że orzeczenie Sądu Rejonowego spełnia w/wym. wymogi. Podkreślenia wymagał fakt, że w sytuacji, gdy skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne, nie jest zasadne podnoszenie zarzutu naruszenia prawa materialnego. Konstrukcja apelacji wskazuje, że główny nacisk powinien zostać położony na zaniechanie oceny dowodów przedstawionej przez Sąd Rejonowy.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do tzw. bezwzględnej przyczyny odwoławczej związanej z przedawnieniem karalności opisanego w punkcie I zaskarżonego wyroku wykroczenia skarbowego, które miało zostać popełnione w okresie od 25 kwietnia 2012 roku do dnia 25 stycznia 2013 roku. Okres przedawnienia karalności należy liczyć od ostatniego dnia w jakim czyn został dokonany, a więc od dnia 25 stycznia 2013 roku. Co do zasady, wyrażonej w art. 51 § 1 k.k.s., karalność wykroczenia skarbowego ustaje, jeżeli od jego popełnienia upłynął rok. Stosownie jednak do dyspozycji § 2 powołanego przepisu, jeżeli w okresie przewidzianym w § 1 wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, karalność popełnionego przez niego wykroczenia skarbowego ustaje z upływem 2 lat od zakończenia tego okresu, a więc łączny czas przedawnienia – przy spełnieniu przesłanek z § 2 – wynosi obecnie 3 lata. Zgodnie z art. 44 § 3 k.k.s. w zw. z art. 51 § 1 k.k.s. roczny okres przedawnienia rozpoczął się z końcem roku 2013. W rozpatrywanej sprawie w dniu 5 listopada 2014 roku ogłoszono R. T. postanowienie o przedstawieniu zarzutów (k. 36-36v), a więc okres przedawnienia uległ przedłużeniu o kolejne dwa lata (art. 51 § 2 k.k.s.) licząc od dnia 31 grudnia 2014 roku. Zatem w dniu 31 grudnia 2016 roku, a więc przed dniem wydania wyroku przez niniejszy Sąd Odwoławczy, karalność przedmiotowego wykroczenia uległa przedawnieniu i postępowanie w tym zakresie ulegało umorzeniu.

Biorąc jednakże pod uwagę fakt, że w części dyspozytywnej wyroku Sądu Rejonowego, rozstrzygnięcie co do czynu opisanego w punkcie 1 i 2 aktu oskarżenia zostało zawarte w jednym punkcie, Sąd Okręgowy nie mógł wyroku w części dotyczącej przedawnionego czynu uchylić. Zatem zmieniono wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że z punktu 1 zaskarżonego orzeczenia wyeliminowano zapis dotyczący wykroczenia z art. 57 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 6 § 2 k.k.s. opisanego w pkt 1 aktu oskarżenia i w tym zakresie na podstawie art. 51 § 1 i 2 k.k.s. i art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umorzono postępowanie. Wyłącznie w przypadku stwierdzenia braku znamion ustawowych w zakresie zarzuczonego czynu nie istnieje podstawa do umorzenia postępowania z przyczyny, o której mowa wyżej, lecz musi nastąpić uniewinnienie oskarżonego od zarzutu, który mu postawiono, także w postępowaniu odwoławczym. Taka sytuacja nie zaistniała jednak w niniejszym postępowaniu, z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia.

Poza sporem był fakt, że R. T. jako prezes zarządu podmiotu gospodarczego (...) sp. z o.o. w okresie objętym zarzutami nie wpłacał w terminie podatku VAT oraz podatku dochodowego od osób fizycznych za wymienione miesiące w akcie oskarżenia. Oskarżony utrzymywał natomiast, że jego zachowanie wynikało z tego, iż to kierowanej przez niego spółce kontrahenci zalegają z płatnościami. Nadto podsądny wskazywał, iż zwrócił się do Urzędu Skarbowego o rozłożenie zaległości podatkowych na dogodne raty. Okoliczności wskazane przez podsądnego rzeczywiście miały miejsce. W żadnym jednak wypadku nie mogą go ekskulpować. Zwrócić należało uwagę na fakt, że wnioski o rozłożenie na raty należności podatkowych w okresie 2012 – 2014 spółka kierowana przez oskarżonego składała trzykrotnie, tj. w dniu 26 listopada 2012 roku, 20 maja 2014 roku oraz 7 października 2014 roku, a więc w sytuacji, gdy ewidentnie już wystąpiły zaległości w regulowaniu zobowiązań publicznoprawnych. Nadto przedmiotowe wnioski były obarczone brakami formalnymi, których nie uzupełniano. W efekcie powyższego, pisma oskarżonego były pozostawiane bez rozpoznania. Podsądny nie mógł przy tym liczyć na rychłe uzyskanie spłaty zadłużenia od swoich kontrahentów, gdyż już w chwili składania pierwszego pisma o rozłożenie na raty zadłużenia z tytułu zobowiązań podatkowych, wystąpiły problemy z egzekwowaniem należności od kontrahentów. Co więcej, zaległości te w niektórych przypadkach sięgają roku 2011. Oznacza to, że zatory płatnicze w spółce kierowanej przez oskarżonego zaistniały jeszcze przed inkryminowanymi zdarzeniami. Przez cały ten czas spółka (...) prowadziła bieżącą działalność, która co istotne, jest typową działalnością usługową zapewniającą osiąganie stałych przychodów. W tej sytuacji niedopuszczalne jest przerzucanie niejako na państwo ryzyka działalności gospodarczej i swoistego jej kredytowania, tym bardziej, że podmiot gospodarczy, którym kierował podsądny musiał posiadać środki na kontynuowanie działalności, a postępowania cywilne, które zainicjował oskarżony również pochłonęły wymierne sumy pieniężne. R. T. w tej sytuacji powinien zgromadzić środki finansowe celem bieżącej, terminowej regulacji ciężących na nim zobowiązań podatkowych, bowiem sytuacja finansowa spółki (...) była mu przecież znana od lat. Słusznie też Sąd meriti podnosi, iż zachowanie obwinionego nie było incydentalne, a wielorazowe, skoro nie płacił w terminie podatku VAT w okresie od stycznia do lipca 2014 roku (w zakresie nieprzedawnionego wykroczenia), co w zupełności przemawia za uporczywością jego działania.

Zła wola podatnika polega na tym, że uzyskuje on środki na same czynności podlegające opodatkowaniu, a nie interesuje się potrzebą ich posiadania, także na podatek od tych czynności. Tak więc nawet biorąc pod uwagę czasowe trudności finansowe w bieżących płatnościach spółki (...), to zła wola oskarżonego jako podatnika (art. 9 § 3 k.k.s.) jawi się jako oczywista, z uwagi na zaniechanie w wystąpieniu do właściwego organu podatkowego o rozłożenie podatku na raty czy odroczenie jego płatności. R. T. podjął formalnie taką próbę, przy czym swoją bezczynnością na wezwanie organu podatkowego do usunięcia braków formalnych, uniemożliwił wdrożenie całej procedury, co uzasadnia przekonanie, że działanie to było w rzeczywistości pozorne. Sąd Okręgowy nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby brak reakcji na wezwanie do uzupełnienia braków formalnych miał być skutkiem przeprowadzonej rozmowy z Naczelnikiem Urzędu Skarbowego, uznając je za przejaw obranej linii obrony.

Całkowicie bezzasadne są przy tym zarzuty apelującego obrońcy, że Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne jedynie część wyjaśnień oskarżonego. Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, przymiot prawdziwości należało przyznać pierwszym wyjaśnieniom R. T. złożonym w charakterze podejrzanego (k. 40-41). Wbrew sugestiom apelującego, Sąd I instancji odniósł się do okoliczności wynikających m. in. z zeznań Ł. K. w zakresie, w jakim wymieniony świadek wskazał na podejmowanie aktywnych działań w celu wyegzekwowania należności od dłużników spółki (...). Co więcej, kwestie te zostały następnie uwzględnione w orzeczeniu o karze jako okoliczności łagodzące. Nie można jednak tracić z

pola widzenia faktu, że okoliczności te nie mogą doprowadzić do uniewinnienia podsądnego. Trudności finansowe podmiotu gospodarczego, w którym zatrudniony był oskarżony nie w analizowanej sprawie nie mogą zmienić. W tym stanie rzeczy bezzasadny jest zarzut nieprzeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedzin księgowości, rachunkowości oraz finansów na okoliczność ustalenia realnych możliwości finansowych spółki. Zauważyć również należy, że wniosek o przeprowadzenie rzeczonego dowodu został pierwotnie złożony, a następnie wycofany przez obrońcę w toku postępowania pierwszoinstancyjnego (k. 231). Uzasadnia to stwierdzenie, że zarzut ten jest traktowany przez skarżącego instrumentalnie, skoro uprzednio obrońca uznał za niezasadne przeprowadzenie tego dowodu. Sąd Rejonowy mógł jednocześnie przyjąć, iż kontynuowanie prowadzenia działalności gospodarczej narażało spółkę na zwiększenie istniejącego zadłużenia, skoro z zeznań Ł. K. wynika, że generowała w inkryminowanym okresie stratę (k. 230).

Rekapitulując ten wątek rozważań podkreślić winno się, iż uporczywość na gruncie przepisu art. 57 k.k.s. nie można ograniczać, jak na gruncie art. 209 k.k., jedynie do sytuacji, gdy podatnik ma środki na uregulowanie zobowiązania - tu podatku - ale mimo to systematycznie go nie płaci. Uporczywe niepłacenie podatku to bądź długotrwałe, niekoniecznie powtarzające się, a więc i jednorazowe, lecz długie, opóźnienie w jego uregulowaniu, bądź też wielokrotne, powtarzające się, niepłacenie podatku w terminie. W tym zakresie zgodna jest też doktryna (zob. np. G. Bogdan i inni: Kodeks karny skarbowy z komentarzem, Gdańsk 2000, s. 149-150; T. Grzegorzczak: Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Warszawa 2001, s. 259; F. Prusak: Prawo i postępowanie karne skarbowe, Warszawa 2002, s. 121). Przy wielokrotności zachowań, koniecznym warunkiem uporczywości nie jest zawsze obiektywna możliwość jego regulowania.

Bez znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonego jest podnoszona w apelacji okoliczność nieposiadania wystarczających środków na pokrycie zobowiązań podatkowych od wypłaconych wynagrodzeń dla pracowników. Pobranie przez płatnika od podatnika kwot zobowiązania podatkowego nie musi polegać na fizycznym przejęciu od podatnika określonej kwoty stanowiącej część tzw. wynagrodzenia brutto podatnika, gdyż pracodawca (jako płatnik zaliczek na podatek dochodowy od osób fizycznych) nie dokonuje wypłaty pracownikowi kwoty wynagrodzenia brutto i nie odbiera mu następnie kwoty stanowiącej zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 r., sygn. akt IV KKN 427/98). Przez pobranie kwot zobowiązania podatkowego należy rozumieć czynność techniczną polegającą na potrąceniu, czyli wypłaceniu pracownikowi wynagrodzenia po odliczeniu uprzednio obliczonej zaliczki (tzw. wynagrodzenie netto). Płatnik nie jest uprawniony do dysponowania "cudzym", tj. podatkiem pracownika, ani tym bardziej do decydowania, czy w ogóle należy go zapłacić.

Sąd Okręgowy dokonał analizy wyroku Sądu I instancji pod kątem względnej przesłanki odwoławczej zawartej w art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. Oceniając karę wymierzoną R. T. za przestępstwo skarbowe, stwierdzić należało, że nie można przypisać jej miana rażąco niewspółmiernej. Już pobieżna weryfikacja zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że wymierzona przez Sąd Rejonowy sankcja nieznacznie tylko przekracza dolny próg ustawowego zagrożenia. Jednocześnie z uwagi na umorzenie postępowania w stosunku do czynu opisanego w punkcie 1 aktu oskarżenia, korekcie poddano rozstrzygnięcie w kwestii kary zawarte w punkcie 1 zaskarżonego wyroku. Wskazać należało, że wywody Sądu Rejonowego co do okoliczności łagodzących i obciążających oskarżonego, Sąd Okręgowy przejął za swoje własne i wymierzył mu tym samym karę grzywny za wykroczenie skarbowe opisane w punkcie 2 aktu oskarżenia w wysokości 2000 zł. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu podsądnego, orzeczenie takiej kary jest wystarczające i spełni w należyty sposób cele prewencji wobec oskarżonego oraz społeczeństwa.

Z uwagi na pomyłkę Sądu Rejonowego, Sąd Odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że sprostował w części wstępnej wyroku w pkt III błędny opis zarzuczonego oskarżonemu czynu, poprzez przyjęcie, iż zarzut po słowach: „z tytułu wypłaconych wynagrodzeń za miesiące” obejmuje: „kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2012 roku oraz styczeń, luty, marzec, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień 2013 roku. Analiza akt sprawy wskazuje, że nie było wątpliwości co do tego, iż Sąd I instancji procedował w zakresie zdarzenia historycznego objętego zarzutem. Jednocześnie w pkt 2 wyroku Sądu

Rejonowego wyeliminowano z podstawy wymiaru kary art. 50 § 1 k.k.s., który nie miał zastosowania w realiach niniejszej sprawy.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. oraz art. 17 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia Skarbowi Państwa kosztów postępowania odwoławczego, w tym od opłat za I i II instancję. Biorąc pod uwagę niskie obecnie dochody podsądnego, uiszczenie wskazanych powyżej kosztów byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

Jarosław Komorowski